

Wrogowie Republiki spiskują — obrońcy czuwają

Dywizja zdrajców z Hiszpanii miała ruszyć do „Marszu na Paryż”

Proniemiecki »rząd wojskowy« na południu Francji organizuje sabotaże

Republika francuska i jej obecny ustrój są przedmiotami ostrych ataków ze strony żywołów, które w czasie wojny pozostawały na służbie Niemców i Vichy. W partii de Gaulle'a skupiły się elementy, skompromitowane kolaboracją. Według ostatnich doniesień na terenie Francji rozwija żywą akcję organizacyjną, złożoną z czynników działających ostatnio na rzecz Niemiec.

W tej sytuacji zagrożenia republiki, szerokie masy francuskie skupione w Związkach Zawodowych, tworząc „Komitety Obrony Republiki” stają na straży praworządności i obecnego ustroju Francji.

PARYŻ (PAP). Dziennik „Ordre” ujawnia sensacyjne szczegóły działalności na terenie Francji nielegalnej organizacji, składającej się przeważnie z b. członków proniemieckich organizacji wojskowych i politycznych z okresu okupacji, a szczególnie z milicji Petaina, Waffen SS, legionu walczącego w swoim czasie na froncie wschodnim

przeciwko ZSRR. Głównym zadaniem tej organizacji jest praca na rzecz odrodzenia Niemiec hitlerowskich.

Kierownicy tej organizacji wydali instrukcje nakazujące m. in. organizowanie sabotaży na liniach kolejowych, szosach, mostach, liniach telefonicznych i telegraficznych, opanowanie punktów strategicznych, jak gmachy publiczne, poczty, oraz poparcie sił prawicowych, celem ustanowienia we Francji dyktatury wojskowej.

Ponadto instrukcje przewidują akcję uwolnienia z więzień b. kolaborantów. Specjalny oddział propagandowy miał przygotować fałszywe dokumenty dla skompromitowania francuskich mężów stanu.

RZĄD WOJSKOWY

Nowy rząd wojskowy, którego członkowie zostali już wyznaczeni, ma mieć siedzibę w pobliżu granicy hiszpańskiej. Dziennik dodaje, że „rząd” ten miał przeprowadzić „marsz na Paryż”, w którym miała wziąć udział dywizja formowana w Hiszpanii. „Ordre” podkreśla, że organizacja dysponuje dużymi składkami broni pochodzenia hiszpańskiego i niemieckiego.

ALE OBROŃCY REPUBLIKI CZUWAJĄ

Przeciwko akcji faszystowskiej wystąpiły Związki Zawodowe tworząc Komitety Obrony Republiki. Zainicjowana przez Związek Zawodowy metalowców akcja tworzenia Komitetów, zatacza coraz szersze kręgi. W okręgu paryskim powstało już przeszło 100 Komitetów.

Komitet Centralny Unii Związków Zawodowych okręgu paryskiego, wezwał wszystkich działaczy związkowych do jak najszybszego konstituowania Komitetów Obrony Republiki w każdej fabryce, w każdej miejscowości, dla obrony wolności demokratycznych i związkowych oraz dla obrony konstytucji. Związek Zawodowy Górników wezwał

wszystkich swoich członków do prowadzenia akcji zmierzającej do zjednoczenia wszystkich sił republikańskich, celem pokrzyżowania planów awanturników faszystowskich.

Frank spada ceny rosna

W Paryżu krążą pogłoski o dewaluacji franka. Oficjalny kurs dolara ma być rzełomo podwyższony ze 120 do 270 franków

Wallace stwierdza

Nie ma koncentracji wojsk arabskich na granicy Palestyny

LONDYN (obsł. wł.). — Henry Wallace w drodze powrotnej z Palestyny do Ameryki oświadczył, że wiadomości o naprężeniu w Palestynie są przesadzone. Doniesienia o koncentracji wojsk arabskich uważa on za bezpodstawne. Zdaniem jego możliwe są jeszcze niepokoje w Palestynie, lecz nie należy oczekiwać w tym kraju walki na większą skalę.

W podkomisji ONZ dla podziału Palestyny delegat radziecki Carapkin zaproponował zniesienie mandatu brytyjskiego nad Palestyną z dnem 1 stycznia 1948 r. i wycofanie wojsk brytyjskich w ciągu 3 — 4 miesięcy od tej daty.

Delegat amerykański Johnson poparł w zasadzie propozycję radziecką, wyraził jednak opinię, że Angli cy winni pozostać w Palestynie w okresie przejściowym i sprawować tam administrację. Obserwatorzy polityczni w Lake Success stwierdzają, że plan sowiecki spotkał się z przychylną reakcją. W

We Francji znów podniosły się ceny na artykuły żywnościowe i przedmioty pierwszej potrzeby. Cena cukru wzrosła o 60 proc., materiałów konfekcyjnych o 40 proc. Ceny biletów kolejki metra i autobusów wzrosły o 50 proc.

Francuzi oburzeni

WASZYNGTON (API). — Prezydent Truman omawiając pomoc dla Francji i Włoch podał cyfrę 642 milionów dolarów, oświadczając przy tym, że dodatkowy fundusz 350 milionów dolarów przewidziany będzie dla terenów okupowanych t. zn. Niemiec i Japonii.

Oświadczenie to zamieściło opinię świata demokratycznego. Francuska prasa wyraża niemiłe zdziwienie, że Niemcy będą korzystać z pomocy amerykańskiej z tego samego tytułu co Francja.



Tak głosował de Gaulle w merostwie Colombey les deux Eglises. Keystone przez SAP

Ca dzień niesie

Grymas nienawiści

Dziennik niemiecki „Westfalenpost” zamieścił niedawno artykuł pod tytułem: „Granice wschodnie a pokój”, napisany przez niejakiego Edelharda Rocka. W artykule tym autor rozprawia się w sposób niepozabawiony złośliwości i zabarwiony pięknym stylem demagogicznym z tymi wszystkimi, którzy śmiało twierdzić, że niemieckie granice wschodnie nad Odrą i Nysą są ostateczne. A tymczasem stabilizacja tych granic — jak twierdzi i woła z emfazą pan Rock — to wyrok śmierci na miliony Niemców”...

Nie odczuwamy żadnej potrzeby ani konieczności polemizowania z panem Rockiem. Rejestrujemy jego wypowiedź obok tylu już innych wypowiedzi znanych i nieznanych Niemców, które padły pod adresem naszych granic zachodnich z wiedzą i milcząco aprobatą alianckich władz okupacyjnych.

Polska Misja Wojskowa w Berlinie wystosowała onegdaj nowy protest do Sojuszniczej Rady Kontroli, domagający się ukroczenia niemieckiej akcji rewizjonistycznej. Polska Misja Wojskowa w swoim proteście słusznie wskazuje na niebezpieczeństwo zezwolenia na wszelkiego rodzaju organizacje mające na celu kulturowanie hasel rewizjonistycznych, na wszelkiego rodzaju wypowiedzi w słowie i piśmie, które mają za zadanie rozpętanie nienawiści narodu niemieckiego

Propaganda taka w niczym nie różni się od metod jakimi posługiwał się reżim hitlerowski. Propaganda taka jest niczym innym, jak graniem na najniższych instynktach narodu niemieckiego i w niczym nie przyczyni się do sprawy pokoju i do demilitaryzacji i demokratyzacji Niemiec

My, mieszkańcy polskich Ziemi Zachodnich, bacznie zwracamy uwagę na wszelkiego rodzaju wystąpienia niemieckie. Przeszły już one robić na nas wrażenie nie są dla nas groźne. Czujemy się już tutaj gospodarzami, których najpiśmienniejsze przemówienia i najbrutalniejsze groźby nie odstrasza.

Dziwimy się tylko, że są zwycięzcy tej wojny, którzy patrzyli na niemiecki grymas nienawiści z przyjemnym uśmiechem. A może — sztucznie go wywołują?

Bardzo ciekawu wypadek

Angielski attache

przyłapanany na fotografowaniu fabryki w Moskwie

MOSKWA (PAP.). — „Prawda” zamieściła list 4 robotników jednej z fabryk moskiewskich, której nazwa nie została podana. Robotnicy ci opisują zdarzenie, zaskakujące — ich zdaniem — na uwagę społeczeństwa radzieckiego.

30 października w południe na moście kolejowym w pobliżu fabryki, robotnicy ci zauważyli nieznanego mężczyznę, który fotografował fabrykę. Mężczyzna ten ubrany był w stary, podarty półkozuszek. Zawiadomieni przez robotników strażnicy fabryczni, przy-

bliżyli się do mostu. Nieznajomy szybko odszedł. Drogę on go jednak i przyprowadzono do zarządu fabryki.

Ku zdumieniu robotników nieznanomy przy wylegitymowaniu okazał paszport dyplomatyczny na nazwisko generała Hiltona, brytyjskiego attaché wojskowego w Moskwie.

Hilton twierdził, że fabryki nie fotografował, a swój pobyt w pobliżu fabryki tłumaczył poszukiwaniem odpowiedniego miejsca do wycieczek narciarskich.

Zdaniem autorów listu, tłumacze nie generała Hiltona jest mało przekonujące. Uznać należy co najmniej za dziwactwo fakt, że generał brytyjski uważał za właściwe szukać miejsca do wycieczki narciarskiej już jesienią, na długo przed opadami śnieżnymi. A już zupełnie niezrozumiałe jest dlaczego czynił to przebrany w podarty półkozuszek.

Wszystko to — stwierdzają na zakończenie autorzy listu — skłania robotników ich fabryki do zupełnie odmiennego komentowania powyższego zdarzenia.

Dokumenty mówią

Rewolucja Październikowa a niepodległość Polski

MOSKWA (PAP.). — W Archiwum Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina (IMEL) znajdują się oryginalny szereg historycznych dokumentów, charakteryzujących stosunek Partii Bolszewickiej oraz powstałej w wyniku Rewolucji Październikowej władzy radzieckiej do sprawy niepodległości Polski.

W IMEL przechowywany jest m.in. oryginał dekretu Rady Komisarzy Ludowych z 29.8.1918 r. w sprawie anulowania umów, zawartych przez rządy carskiej Rosji z rządami Prus i Austrii.

Paragraf 3 tego dekretu stwierdza, że wszelkie pakt, dotyczące podziału Polski, zostają unieważ-

nione oraz uroczystie proklamuje prawo narodu polskiego do jedności i niepodległości.

Poza tym w Archiwum IMEL znajduje się oryginał dekretu, podpisanego przez Lenina i Stalina z 12 grudnia 1917 r., dotyczący utworzenia t.zw. Komisariatu Polskiego przy Komisariacie dla Spraw Narodowościowych, który powołany został przez rząd radziecki, by ułatwić zorganizowanie akcji pomocy materialnej i pracy kulturalnej wśród ówczesnego wychodźstwa polskiego w Rosji.

Prowokacja Vandenberg

MICHIGAN (API). — Senator Vandenberg, przewodniczący prawego skrzydła komisji spraw agr., w senacie amerykańskim, przemawiając na uniwersytecie w Michigan, udzielił swego poparcia Marshallowi, który uważa, że odrodzenie ekonomiczne Niemiec jest podstawą odrodzenia Europy.

Państwo morskie bez wody

Do ciekawych paradoksów współczesnego życia gospodarczego należy zracjonalizowanie wody w angielskim mieście Manchester i okolicy. Jak się okazuje, z powodu suszy w regionie tym zabrakło zupełnie wody.

Dostawy wody przewidziane są przede wszystkim dla szpitali i fabryk. Istnieje, obawa, że brak wody wpłynie na zmniejszenie produkcji w przemyśle bawełnianym.

Tajemnicze samobójstwo b. ambasadora USA w Londynie

NOWY JORK. (PAP) — W swym domu w Concord (Stan New Hampshire) zastrzelił się we wtorek rano b. ambasador USA w W. Brytanii John Gilbert Winant. W chwili samobójstwa Winanta, w do-

mu nie było nikogo z jego rodziny. Podobno w ostatnich czasach Winant zdradzał oznaki skrajnego przemęczenia i depresji nerwowej. Przed samobójstwem spędził on 2 dni w swym pokoju. Na wiadomość

o śmierci swego męża pani Winant udała się niezwłocznie samolotem z Nowego Jorku do Concord.

Winant cieszył się zaufaniem prezydenta Franklina Roosevelta jakkolwiek nie był on członkiem Partii Demokratycznej, lecz należał do t. zw. frakcji liberalnej Partii Republikańskiej. Był on dwa razy gubernatorem Stanu New Hampshire. Następnie prezydent Roosevelt mianował go przewodniczącym Rady Bezpieczeństwa Społecznego USA ze względu na to, że Winant posiadał specjalne kwalifikacje na to stanowisko jako b. wicedyrektor Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie.

Ostatnio Winant wystąpił na zebraniu publicznym zorganizowanym przez dziennik „New York Herald Tribune”. Na zebraniu tym, zabierając głos w dyskusji na temat zagadnień światowych Winant mówił pesymistycznie o polityce USA i ostrzegł swych rodaków. Zaznaczył on, że fakt osiągnięcia przez przemysłowców amerykańskich olbrzymich zysków równoległe do zwykłych cen doprowadzi do pogłębienia nieznośności wewnętrznych, co odbija się ujemnie na amerykańskiej polityce zagranicznej.

NA WIDOWNI KRAJOWEJ

Prezydent Sztokholmu Anderson opuścił Warszawę, przy pożegnaniu wyraził podziw dla jej odbudowy.

tury i Sztuki Leon Kruczkowski, Zofia Nałkowska, Wojciech Żukrowski, Jan Kott, Ryszard Dobrowolski, oraz Karol Kuryluk.

W stylu telegraficznym

WIELKA BRITANIA. — Arcybiskup Yorku, który na zaproszenie ambasady brytyjskiej bawił w Jugosławii, powrócił do Londynu. Podczas pobytu w Belgradzie był on przyjęty przez marszałka Tito.

„Daily Herald” donosi, że w przyszłym tygodniu uda się do Moskwy brytyjski minister handlu Wilson, celem wznowienia anglo-sowieckich rokowań handlowych.

Na Tamizie załadowano 600 sztuk rasowego bydła, owiec i świń dla Związku Radzieckiego.

HOLANDIA. — Premier brytyjski Attlee wraz z małżonką przybył do Holandii, gdzie weźmie udział w uroczystościach na wyspie Walcheren, poświęconych pamięci dowódcy marynarki angielskiej, zamordowanego przez Niemców w 1944 r.

JAPONIA. — Głównodowodzący wojsk sojuszniczych w Japonii gen. Mac Arthur zezwolił na otwarcie w tym kraju 9-ciu oddziałów banków zagranicznych m. inn. „National City Bank”, „Bank of America” oraz banków chińskich, indyjskich i holenderskich.

INDONEZJA. — Piechota holenderska wsparta artylerią zaatakowała pozycje indonezyjskie w rejonie Surabaja. Na innych odcinkach frontu akcje wojsk holenderskich są wspomaganie przez lotnictwo i czołgi.

EGIPT. — Trzy tysiące robotników Aleksandrii zastrajkowało. Może to mieć poważne następstwa dla eksportu wełny egipskiej, który i tak został już w znacznej części wstrzymany w związku z epidemią cholery.

ZSRR. — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w uznaniu zasług położonych w czasie wojny i w okresie powojennym przyznało generałowi armii Bułganinowi tytuł marszałka Związku Radzieckiego.

KASZMIR. Tymczasowy rząd Kaszmiru zwrócił się za pośrednictwem Generalnego Sekretarza ONZ Trygve Lie do wszystkich demokratycznych narodów świata z wezwaniem do okazania poparcia ludności Kaszmiru w jego walce o wolność.

FRANCJA. — W porcie w Le Havre we Francji w jednej z fabryk wybuchł wczoraj pożar. W magazynach znajdowało się 2.300 ton wełny. Straż ogniowa przybyła dopiero po godzinie. Straty wyniły z powodu pożaru wynoszą 20 mil. franków. Według pewnych poszlak pożar został spowodowany umyślnie.

AUSTRIA. — Dowódca wojsk radzieckich w Austrii gen. Kurasow oświadczył, że Związek Radziecki życzy sobie utrwalenia nowej demokracji w Austrii, ale nie zgodzi się na to, aby była ona terenem propagandy wojennej.

Przywódca austriackiej Partii Komunistycznej poseł Fischer podał krytycznej ocenie politykę zagraniczną rządu austriackiego. Podkreślił on, że Austria nie potrzebuje szukać opiekuna w Ameryce.

Bojówki „Legionu Amerykańskiego” uprawiają terror

NOWY JORK. (PAP) — Plac Wolności w Filadelfii był w sobotę terenem burzliwych zajęć w czasie protestacyjnego wiecu, zwanego przez „postępowych obywateli Ameryki” (progressive citizens of America) przeciwko działalności komitetu ścigania „działalności antyamerykańskiej”, a zwłaszcza ostatnim jej dochodzeniom w Hollywood.

Wiec ten, który odbył się za zgodą sądu okręgowego w Filadelfii zaatakowany został przez bojówki Legionu Amerykańskiego i innych prawicowych organizacji b. kombatantów przy obojętnej postawie policji.

Wieć zorganizowany został pod hasłem obrony podstawowych wolności obywatelskich w USA, zaginionych przez działalność komitetu ścigania czynności antyamerykańskich.

Niepowstrzymane przez nikogo bojówki uniemożliwiły odbycie wiecu, niszcząc instalacje radiowe i mikrofony, ustawione na placu.

Nikt z napastników nie został aresztowany, natomiast policja zatrzymała jednego z uczestników wiecu.

Anglia zaciska pasa by Niemcy nie głodowali

LONDYN. (APL). — Sekretarz Ministerstwa Aprowizacji Summerskil oświadczyła w Izbie Gmin, że Wielka Brytania zmniejszy swój import mięsa o sumę 3,8 miliona funtów. Import pszenicy będzie mniejszy o 1,8 miliona funtów.

Związek lekarzy brytyjskich wyznaczył specjalną komisję dla zbadania czy racje żywnościowe w Anglii są wystarczające. Kroki te podjęto w związku z tym, że opinia publiczna dawała ostatnio wyraz

obawie, że niedojadanie może się odbić ujemnie na zdrowiu młodego pokolenia.

LONDYN. (PAP). — Podsekretarz stanu w brytyjskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych Mayhew oświadczył w Izbie Gmin, że zapasy zbóż chlebowych w strefach anglosaskich są wystarczające by w okresie zimowym utrzymać racje żywnościowe dla ludności niemieckiej na dotychczasowym poziomie.

NEONY na ulicach Paryża

Dzięki zastosowaniu lamp neonowych na ulicach Paryża zużycie elektryczności zostanie w znacznym stopniu zmniejszone. Dotychczas uliczne lampy w Paryżu zaopatrzone były w żarówki 300 wattowe. Obecnie 4 rurki neonowe zużywające po 40 watt dają więcej światła.

Ekspedycja himalajska, w skład której wchodziło znani alpinisci szwajcarscy i angielscy, przeszła pieszo ponad 1.300 km, przebywając najwyżej położone okolice świata w Himalajach. Alpinisci ze słynnym Kappelerem a czele w ciągu 4 miesięcy zdobyli 18 najwyższych przełęczy świata. W okolicach do których dotarli, nigdy przed tym nie postąpiła noga ludzka.

Proces Maniu

BUKARESZT. (PAP). W procesie Maniu przemawiał oskarżyciel, który stwierdził, że partia zaraniżyczna i jej przywódca Maniu rozwijały działalność sprzeczną z interesami narodu.

Prokurator stwierdził, iż Maniu organizował podziemny ruch reakcji rumuńskiej oraz przygotowywał

obalenie legalnego rządu demokratycznego. W swojej działalności opierał się on o imperialistyczne koła amerykańskie i brytyjskie.

Kończąc swą mowę oskarżycielską prokurator zażądał przykładnego ukarania wszystkich podsądnych.

Piloci, którzy wieźli szczepionki do Egiptu zachorowali na cholere

PARYŻ (obsł. wł.). — Wobec nieustającej epidemii w Egipcie, władze francuskie zakazały lądowania we Francji i na innych terytoriach Unii Francuskiej wszystkim pasażerom, którzy przejeżdżali przez Egipt. Po powrocie francuskiego samolotu, który zawiózł do Egiptu szczepionki cholery u trzech członków załogi stwierdzono objawy zarazy. Zostali oni natychmiast skierowani do szpitala. Również władze austriackie

przedsięwzięli kroki ostrożności przeciwko cholere. Podróżni przybywający z Włoch, Węgier i Jugosławii będą poddani badaniu, a w razie stwierdzenia choroby, skierowani do szpitala.

ZSRR protestuje przeciwko polityce Clay'a

MOSKWA. (APL). — Radio moskiewskie komentując ostatnie posunięcia Clay'a stwierdza, że z roli administradora amerykańskiej strefy okupacyjnej wywiązuje się on w sposób niezgodny z postanowieniami w Poczdamie.

Ogłosił on formalną krucjatę przeciwko ZSRR i komunizmowi w całej strefie okupacyjnej.

Oświadczył on, że „nadeszła pora walki o zasady, w które wierzymy”. Cóż to za zasady, w które wierzy Clay i jemu podobni? Propaganda Clay'a — to stłumienie wszelkich oznak ruchu demokratycznego, które jednak zakiełkują mimo wszelkich wysiłków władz amerykańskich.

gostawili będą poddani badaniu, a w razie stwierdzenia choroby, skierowani do szpitala.

ciwko ZSRR i komunizmowi w całej strefie okupacyjnej.

Oświadczył on, że „nadeszła pora walki o zasady, w które wierzymy”.

Cóż to za zasady, w które wierzy Clay i jemu podobni? Propaganda Clay'a — to stłumienie wszelkich oznak ruchu demokratycznego, które jednak zakiełkują mimo wszelkich wysiłków władz amerykańskich.

Przemyt z Francji do Hiszpanii

PARYŻ. (APL). — Tegoroczny deficyt handlu zagranicznego Francji sięga 14 miliardów franków. Wobec braku dolarów w skarbcu francuskim, import towarów zagranicznych znacznie spadnie i deficyt zmniejszy się. Jednak na poprawę eksportu towarów francuskich są małe widoki, gdyż wewnętrzne ceny rynkowe są stosunkowo dość wysokie.

„Ce Soir” podaje, że na granicy francusko-hiszpańskiej wykryto olbrzymią aferę w związku z przemytem skór do Hiszpanii. Zatrzymano 2 samochody ciężarowe z transportem skór, które miały być załadowane na hiszpański statek. Dzięki zeznaniom szoferów aresztowano ponad 30 przemytników, konfiskując przy tym 12 ton skóry.

Ujawniono także, że za przemycającą skórę przywożono do Francji większe transporty broń.

Z tamtej strony Odry

Nie wolno zapominać

Jesteśmy już zmęczeni licznymi procesami zbrodniarzy hitlerowskich. Chcielibyśmy zapomnieć o koszmarnych dniach okupacji. Są jednak rzeczy o których nie wolno nam zapominać, gdyż zapomnienie byłoby równoznaczne z przebaczeniem, a przebaczenie wywołać by mogło nieprzewidziane i tragiczne skutki.

Jeden z katów obozu w Sachsenhausen, kierownik bloku Hicker, zeznał ostatnio w krzyżowym ogniu pytań, że dzienne żniwo śmierci w obozie — to 40 osób w lecie a 120 zimą, gdyż za jeden ze sposobów mordowania ludzi, uważano stanie na mrozie na baczność przez przeciąg 12 godzin. 25 proc. wszystkich więźniów ginęło w ten sposób. Ponadto w obozie tym urządzano częste ćwiczenia w strzelaniu, używając żywych ludzi jako celu.

Jeden z oskarżonych podczas procesu potwierdził słuszność zarzutów okrutnego postępowania strażników obozu z 18.000 rosyjskich jeńców

wojennych. Zeznał, że jeńców, którzy padali z wycieńczenia w drodze do obozu, dobijano pałką gumową. Udrczeni więźniowie często skracali sobie męki samobójstwem na przewodach wysokiego napięcia, okalających ze wszystkich stron oboz.

Oskarżony Hempel przyznał się do wzięcia udziału w egzekucji 35 kobiet polskich i rosyjskich, które przywieziono do obozu na „zlikwidowanie”.

Za działalność na polu „Walki z wrogami hitleryzmu” strażnika Sathauffa odznaczono krzyżem zasługi, natomiast córkę innego gorliwego mordercy wysłano na czasowy pobyt we Włoszech wraz z dziećmi innych „zasłużonych” katów Hitlera.

Może to jeszcze jedno mimowolne wspomnienie koszmarnych lat okupacji będzie strumieniem zimnej wody na głowy tych wszystkich, którzy zbyt szybko dla własnych interesów wyrzekli formułę przebaczenia.

CIECIA

Watażka i wachmistrz Soroka

Emigracyjny „gabinet figur woskowych” powiększył się o nowe eksponaty. Przybył do Londynu Sławoj-Sładkowski, który był natchnieniem humorystów przedwojennych, a jego zarządzenia porządkowe, jak np. malowanie płotów budziły wiele wesołości. Pamiętamy, że gdy Sławoj we wrześniu roku 1939 cofał się z rządem do Rumunii — w Stansławowie na wiadomość o jego przyjeździe poczęto głośno malować płoty. Może dziś londyńczycy na wieść o przyjeździe autora „Strzępów meldunków” bielą swe płoty? Jednakże nikt nie wybieli już przeszłości.

Dziwny konglomerat ta nasza emigracja we mgle londyńskiej. Sławoj spotka się w Londynie i z Catem Mackiewiczem, od którego w darze otrzymał przydomek „wachmistrza Soroki”, spotka się z Mikołajczykiem, który był jednym z przywódców chłopskich włęd, gdy Sławoj łamał strąk chłopski.

Mikołajczyk spotka się może oko w oko z Andersem, którego nazwał „watażką”, spotka się z Nowakowskim, który razywał Mikołajczyka zdrającą.

Jak ci ludzie porozumieją się tam? Jaki będzie ich wspólny język? Smętny „kociokwik” emigracyjnej beznadziejności, rupieciana zawiadzionych nadziei, uszlachliwi „rezydenci” na nielaskawym chlebie. Oto los ludzi, którzy nie zrozumieli, że dzień 1 września zakończył pewną epokę — bezpowrotnie.

Oferta handlowa

Zrzeknij się Pan kryształowej... Zrzeknij się Pan dywanów, brązowych, serwisów porcelanowych, poza tym dwie sztuki Pańskich mebli przeznaczonych do wywiezienia z Dolnego Śląska...

o więcej mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...



30-ta rocznica Rewolucji Październikowej

ZSRR walczy o pokój

Program obchodu rocznicy Rewolucji Październikowej we Wrocławiu przedstawia się następująco: dnia 6 listopada o godzinie 14-tej zbiórka delegacji zakładów pracy, organizacji społecznych, partii politycznych, Związków Zawodowych z pocztami sztandarami i wieńcami na Rynek (naprzeciw lokalu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej). Godzina 14.15 odjazd delegacji na cmentarz poległych żołnierzy Armii Radzieckiej na Krzykach, gdzie nastąpi złożenie wieńców. Godz. 16.15 - uroczysta akademii w Teatrze Miejskim.

Z okazji 30-tej rocznicy Rewolucji Październikowej Wojewódzki Komitet Obywatelski obchodu tej uroczystości wydał odezwę do obywateli Dolnego Śląska, w której nawołuje do wzięcia udziału w uroczystościach. Odezwą stwierdza, że 30 lat temu Wielka Rewolucja Październikowa rozwała brzmie carskiego więzienia narodów, rozpoczynając na jego gruzach budowę przodującego państwa demokratycznego - Związku Radzieckiego.

Odezwą podkreśla, że zbudowany wytrwałym wysiłkiem robotnika, chłopca i inteligenta potęgę swego państwa,

Związek Radziecki stworzył siłę, która w behawerskich zmaganiach z hitleryzmem, ocalała narody Europy przed zagładą, a nam po raz drugi w ciągu 30-lecia zwróciła utraconą niepodległość i umożliwiła powrót narodu polskiego na prastare ziemie państwowe.

Naród polski w twórczej pracy nad zaleceniem ran zadanych przez okupanta, leczy się z narodami Związku Radzieckiego w niezłomnej woli ugradowania sprawiedliwego pokoju między suwerennymi państwami. Walka prowadzona przez ZSRR o sprawiedliwy pokój jest również naszą walką, jest walką o dobrobyt i szczęście narodu polskiego.

„Niech krzepnie i rozwija się przyjaźń narodu polskiego i radzieckiego!” - kończy odezwę, podpisana przez

wojewodę mgr. Piaskowskiego, gen. broni Popławskiego, prezesa WRN ob. Grochalskiego, rektora Uniwersytetu i Politechniki prof. dr. Kulczyńskiego, prezesa Sądu Apelacyjnego dr. Olbromskiego, przewodniczącego MRN ob. Paszke, prezydenta m. Wrocławia ob. Kupczyńskiego oraz przedstawicieli partii politycznych, Związków Zawodowych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Akademia

w Teatrze Miejskim

Woj. Kom. Obywatelski Obchodu 30-tej Roczniczy Rewolucji Październikowej zaprasza na Akademię dnia 6 listopada br. o godz. 16-tej.

Referat wygłosi sekretarz CKW PPS poseł Cwik. Po części oficjalnej koncert.

Telefon jak na lekarstwo

Miasto tak rozległe, jak Wrocław bez dobrej komunikacji telefonicznej nie mogłoby żyć normalnie. Nie można powiedzieć, żeby telefony funkcjonowały u nas jak należy. Kto chce zainstalować aparat, wnosi pismo do ogonka podań, który jest niepomiarowo długi. Już nawet samo spojrzenie w książkę telefoniczną przekona każdego, że aparaty telefoniczne przydzielają się jak najdroższe lekarstwo.

Gwiazdka lepszej przyszłości już świeci. Na Sepolinie montuje się drugą centralę automatyczną na 200 aparatów. Inna centrala na 300 aparatów przewidziana jest dla Kartowic. Centrala automatyczna ma obecnie około 1.600 połączeń i można dodać jeszcze tylko 400. Więcej nie.

Po uruchomieniu Kartowic i Sepolina będziemy we Wrocławiu rozporządzali 2.500 numerami. W porównaniu z centralą ręczną z roku 1946, która mogła obsłużyć tylko 800 abonentów - to już poważny krok naprzód.

Ale to są tylko małe kroki na

przód. A tymczasem potrzeby nasze rosną z dnia na dzień.

Całkowite rozwiązanie sprawy telefonicznej we Wrocławiu zapowiadane jest dopiero w roku 1950, kiedy nadejdzie z Anglii centrala godna wielkiego miasta.

Termin bardzo odległy. Czy nie da się go przyspieszyć? Albo powiększyć ilości central dzielnicowych? Bo niedza telefoniczna wielkiego Wrocławia - to wielka kłeska. (299.)

Dokumenty do odebrania

Przed kilkoma dniami do naszej redakcji nadszedł list polecony bez nazwiska nadawcy, zawierający plik dokumentów i papierów wystawionych na imię Józefa Świątlika.

Jak wynika z jednego zaświadczenia, p. Świątlik pracował do czerwca b.r. w charakterze kontrolera Głównego Inspektoratu Specjalnej Akcji Likwidacyjnej we Wrocławiu.

Ponieważ niedawno GISAL sam się zlikwidował, a pracownicy jego rozproszyli się po świecie - prosimy p. Świątlika o zgłoszenie się osobiste po odbiór dokumentów do Działu Miejskiego naszej Redakcji. (Meh)

holizmem, zapraszając do współpracy: Kuratorium Okręgu Szkolnego, Inspektorat Szkolny, organizacje młodzieżowe (ZWM, OMTUR, ZHP, ZMRTPD), Caritas, Opiekę Społeczną i Wydział Zdrowia.

...Zmiana nastąpiła w Ionie zarządu sekcji młodzieżowej P.Z. b. W. Politi. Przewodniczącym Komitetu Wykonawczego, p. W. Wiercioch urzęduje w poniedziałki i soboty od 12 do 14, a w inne dni od 16 do 17.

...Bezpłatny kurs ratowniczo-sanitarny urzęduje Polski Czerwony Krzyż. Kurs obejmuje 41 godzin wykładowych i jest przeznaczony dla młodzieży zrzeszonej w Kołach Młodzieży PCK. Po zdaniu egzaminu - uczestnicy otrzymują świadectwa.

Z okazji uroczystego rozdania nagród pieniężnych w wysokości 100 tys. zł. za utrzymanie czystości w nieruchomościach miejskich w okre-

nie akcji oszczerczania miasta wiceprezydent m. Wrocławia, mgr. Dymek zapowiedział wprowadzenie na terenie Wrocławia obywatelskich komitetów domowych.

— Nagrody, które otrzymaliście - mówił wiceprezydent do nagrodzonych - są nagrodami zachęty. Musicie nadal dbać o czystość miasta, aby zachować zdrowie mieszkańców.

Z pomocą w utrzymaniu czystości w mieście pośpieszą obywatelskie komitety domowe. Wprowadzenia tych komitetów oddawna już domagają się mieszkańcy. One

dopiero będą mogły wprowadzić oszczędność światła w domach, one dopilnują stanu sanitarnego poszczególnych posesji, one przestrzegają porządku w domu.

Do słusznych zadań mieszkańców władze miejskie ustosunkowały się pozytywnie. Niedługo opracowane będą statuty, które określą dokładnie zakres obowiązków obywatelskich komitetów domowych oraz określą ich uprawnienia, a także sposób powstawania.

Mamy nadzieję, że komitety obywatelskie odegrają w życiu miasta pozytywną rolę. (298)

Z sali sądowej

Kury sieją niezgodę

Kury jak kury - mają to już do siebie, że najlepiej czują się w cudzym ogrodzie.

Nie więc dziwnego, że kury latwo mogą poróżnić sąsiadów.

— A sio! — A sio! — Kokoko! kokoko! — Słychać było te częste sposoby porozumiewania między ludźmi a kurami na sąsiedzkim terytorium na Kowalach.

A sio! A sio! — i pani Petronela wyganiała cudze kury ze swego ogrodu.

Nie dziwnego, że potem pani Agnieszka, zbierając ptasie ozdoby, żaliła się światu i sobie na panią Petronelę.

— „Kury mi podskubuje, jakby gę siami były. Płactwa nie uszanuje. — Pierze, czyli puch z nich drze i poduszkę se wypycha...”

Naturalnie była w tym lekka przesada, do której na ogół kobiety bardzo są skłonne. Nic dziwnego, że w takich warunkach p. Petronela realnie do życia ustosunkowana, kantzji owych przepuścić nie mogła.

— „Poduszek, kurzymi piórami wypychać nie potrzebuję. A jak drugi raz ponie kury przychwyję na dół,

Komitety domowe we Wrocławiu

zapowiada wiceprezydent Dymek

nie akcji oszczerczania miasta wiceprezydent m. Wrocławia, mgr. Dymek zapowiedział wprowadzenie na terenie Wrocławia obywatelskich komitetów domowych.

— Nagrody, które otrzymaliście - mówił wiceprezydent do nagrodzonych - są nagrodami zachęty. Musicie nadal dbać o czystość miasta, aby zachować zdrowie mieszkańców.

Z pomocą w utrzymaniu czystości w mieście pośpieszą obywatelskie komitety domowe. Wprowadzenia tych komitetów oddawna już domagają się mieszkańcy. One

dopiero będą mogły wprowadzić oszczędność światła w domach, one dopilnują stanu sanitarnego poszczególnych posesji, one przestrzegają porządku w domu.

Do słusznych zadań mieszkańców władze miejskie ustosunkowały się pozytywnie. Niedługo opracowane będą statuty, które określą dokładnie zakres obowiązków obywatelskich komitetów domowych oraz określą ich uprawnienia, a także sposób powstawania.

Mamy nadzieję, że komitety obywatelskie odegrają w życiu miasta pozytywną rolę. (298)

Na nowym targu

szsze przed paroma tygodniami przejście przez Nowy Targ, plac położony o kilka minut drogi od Rynku - budziło dreszcz zgrozy. Rozpaczliwa beznadziejność wiała od tego gruzowiska, zachwyczonego, obramowanego kikutami murów. Ależ tu za sto lat nie wrócić życie.

A jednak życie silniejsze jest od gruzów. Przyjdzie we wtorek czy piątek na Nowy Targ. Wczoraj w uliczce św. Katarzyny prowadzącej na ten plac, wytworzył się istny „korek”. Plac roił się setkami furmanek. Życie powróciło. Nowy targ stał się nagle najbardziej ożywionym punktem Wrocławia. Przybyła tu wieś - po wymianie z miastem.

Kwiczą prosiaci, pieją koguty, ruczają gołębie, ruszają mordkami króliki, beczą kozy. Obok uwiła się setki handlujących. Gwar wrocławski. Wprost nie widać ruin „słychać” ich ponurego mil-

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

o wielu mieszkańców... wia ma kłopot, kład pieniądze na opłacenie... Bardzo możliwe, że dla dyktowników mebli, ofertę nie do pogardzenia nie jest wyłączone, że dziom zakreśli się lekka...

KOMUNIKATY i PRGRAMY

Teatry

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI — dziś o godz. 19-tej „Inspektor przyszłi”.

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI w sali Teatru Popularnego, o godz. 19-tej „Madame Sans-Genie” — komedia Sardou w 3-ach aktach.

Kina

„ŚLASK” — ul. gen. Świerczewskiego 67. film prod. radz. „Kopciuszka”.

„WARSZAWA” — ul. Fredry 16. film prod. amer. „Mściwy jastrząb”.

„ODRA” — ul. Koliątaja 32. film prod. franc. „Noc grudniowa”.

„POLONIA” — ul. Żeromskiego 53. film prod. szwedz. „Wesoły pensjonat”.

„TECZA” — ul. Kościuszki 177. film prod. amer. „Historia jednego fra-ka”.

UWAGA! SPROSTOWANIE: początki scenów w kinach oprócz „Warszawy” w dni powsz. 16, 18, 20, w niedz. 14, 16, 18, 20. W kinie „Warszawa” w dni powsz. 15, 30, 17, 20.

Radio

ŚRODA, 5 listopada 1947 r.

6.00 Sygn., gimn. wiad., muz. i program. 6.59 Sygn., 7.00 Dzień, 7.15 Muz. 8.20 Inf. ogólnop. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Starosta Warszawski — Kroszewskiego. 8.50 Muz. 9.00 Aud. dla szkół. 10.40 Przegl. wydarz. międzynarod. 11.57 Sygn. 12.03 Wiad. pid. 12.08 Przegl. pras. stol. 12.15 Muz. 12.20 Z mikrof. po kraju. 12.30 Utwory Chopina. 13.30 Dla kaźd. coś prakt. 13.35 Konc. rekl. 15.00 Inf. Polsk. Pld. 15.15 Aktualia. 15.25 Komunikaty. 15.30 Konc. zycz. 15.55 Skrzynka TPZ. 16.00 Dzień. 16.30 Skrzynka PKO. 16.35 Baśń o Korsarzu Palemonie. 16.55 Aud. dla m.odz. 17.20 Aud. rozr. 18.00 RUL. 18.15 Aud. dla robotn. 18.40 Aud. świetl. 19.00 Co Rewol. Paźdz. dała młodz. redz. 19.10 Aud. dla wsi. 19.30 J. Seb. Bach. sonata III w wyk. Umińskiej. 19.50 Sygn. 20.00 Dzień. 21.00 Aud. Chopin. 21.30 Pieśni rewol. Zw. Radz. 21.50 Muz. 22.45 Konc. zycz. 23.00 Ost. wiad. 23.00 Progr. na jutro. 23.20 Muz.

Czwartek, 6-go listopada 1947 r.

6.00 Sygn., gimn., wiad., muz. i program. 7.00 Dzień. 7.15 Muz. 8.20 Inf. Ogólnop. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Muz. 10.40 Aud. Min. Ośw. 11.57 Sygn. 12.03 Wiad. pod. 12.08 Przegl. prasy. Stol. 12.15 Muz. 12.20 Z mikrof. po kraju. 12.30 Muz. lud. 13.15 Aud. liter. 13.30 Komun. 13.35 Konc. rekl. 13.55 Konc. zycz. 15.00 Inf. Pols. Pld. 15.15 Aktualia. 15.25 Komunikaty. 15.30 Muz. 15.40 Wieś słucha. 16.00 Dzień. 16.12 Aud. ze Śląska. 16.30 Akad. Kola Tow. Przyj. Pols.-Radz. 18.00 RUL. 18.15 Kącik Przyp. Roln.-Wojsk. 18.20 Konc. Zycz. 18.50 50 KW we Wrocław. 19.00 Aud. dla świata pracy. 19.10 Aud. dla wojska. 19.40 Ros. pieśni lud. 20.00 Dzień. 20.50 Muz. polska. 21.25 „Lenin” — Majakowskiego. 21.45 Utwory fortep. komp. radz. 22.06 Muz. 22.45 Konc. zycz. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muz. radz. 23.55 z ost. chwili.

Nocne dyżury aptek

Pod „Bocianem” — ul. Łokietka 61. „Lwem” — plac Słoneczny 2. „Słońcem” — Traugutta 121. „Lipa” — Moniuszki 11.

Czwartek Literacki

„Historyczność Pamiętników Paska” W czwartek 6 bm. o godz. 17-tej od będzie się przy pl. Biskupa Nankiera nr. 7 II p. 77-my Czwartek Literacki Koła Miłośników Literatury i Jez. Polskiego, na którym dr. Władysław Czaplinski, prof. Uniw. Wrocł. wygłosi odczyt p.t. „Historyczność Pamiętników Paska”.

Zmiana adresu

(K-1) Biura 4-go Urzędu Skarbowego przeniesiono z ul. Tadeusza Kościuszki Nr. 16 na ul. Marsz. Stalina Nr. 54. do lokalu b. 2-go Urzędu Skarbowego.

Nowa agencja pocztowa

(K-1) Zarządzeniem Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów z dniam 1 bm. otworzono agencję pocztową - telegraficzną - telefoniczną w Kobierzycach (stacja kolejowa) w odległości 12 km od Wrocławia.

Jest to już 31 placówka pocztowa na terenie Wrocławia i powiatu.

Sprawozdania z kwest

(K-1) W ostatnim roku w kaźdą niedzielę i święta odbywają się kwesty uliczne (czasami dwie jednoczo dnia), urządzone przez różne instytucje. O kaźdej kwesie jest zapowiadz w prasie, lecz często nie ma sprawozdania z wyników kwesdy.

ZYCIE SPORTOWE

Niespodziewana porażka mistrza Okręgu w siatkówce

Rozegrane wczoraj w godzinach wieczornych spotkanie towarzyskie w siatkówce pomiędzy AZS i Juwenia, zakończyło się rewelacyjnym zwycięstwem Międzyszkolnego KS. AZS wygrał w osłabionym składzie.

Zwycięska 6-tka MKS „Juwenia” to:

Dzidzik, Szkurat, Zwierzański, Spizewski, Piechura, Kopalski. Gra obu drużyn na słabym poziomie, jedynie ostatni set należał do ciekawszych, gdzie zarówno MKS „Juwenia” jak i AZS twardo walczyli o decydujące punkty.

Czy Koleczynski spotka się w ringu z Walugą

— Jest rzeczą mało prawdopodobną, bowiem bokserów tych dzieł różnica kilku wag. Wiedzą o tym dobrze ci wszyscy, którzy choć trochę interesują się sportem. Dla nich właśnie urządziliśmy konkurs sportowy, którego szczegóły podamy w dniu jutrzejszym.

Polska organizuje mistrzostwa Europy w koszykówce

Korzystając z Igrzysk Olimpijskich w Londynie, Międzynarodowa Federacja Piłki Koszykowej (FIBBA) postanowiła urządzić w stolicy Wielkiej Brytanii w dniach od 9 — 12 sierpnia 1948 obrady zarządu. Program obrad przewiduje m. in.

zmianę prawideł gry, organizację mistrzostw kontynentalnych i mistrzostw świata. Przeprowadzi się również referendum między wszystkimi członkami FIBBA celem zmiany daty II-ich Mistrzostw Kobiecych Europy, które jak wiadomo,

organizować ma Polska. Ogólnie przypuszcza się, że mistrzostwa te odbędą się w październiku. Miejsce ich wyznaczy Polski Związek Piłki Ręcznej.

Sport w kilku słowach

ANGLIA — DANIA 2:4. Międzypaństwowy mecz bokserów Anglia — Dania zakończył się zdecydowanym zwycięstwem pięściarzy angielskich w stos. 12:4.

HOKEIŚCI praskiego „Podoli Stadion” bawili ostatnio w Paryżu, gdzie rozegrali mecz z Racing Club de Paris. Spotkanie przyniosło porażkę zespołowi praskiemu w stosunku 3:8.

SZERMIERZE Budapesztu pokonali w Sztokholmie reprezentację tego miasta w stosunku 9:5.

W MIĘDZYPANSTWOWYM meczu szermierczym Francja — Szwecja rozegranym w Sztokholmie, zwycięstwo odniosła reprezentacja Francji w stos. 10:5. W ramach meczu odbyły się walki drużynowe na szpadę.

DWUDNIOWE spotkanie tenisowe rozegrane pomiędzy Królewskim Szwedzkim Klubem Tenisowym i zespołem angielskim „All England Lawn Tennis Club” zakończyło się zwycięstwem drużyny szwedzkiej w stos. 5:4.

NA KONFERENCJI trójki menadżerów amerykańskich Maxa Waxmana, Jacka Dempseya i Gus Wilsona, postanowiono sprowadzić do USA kilku zawodowych pięściarzy europejskich, a mianowicie: Francuzów Raya, Farnochon, Dieristo i Charrona, Austriaka Weidina (pogromcę Stefana Olke) oraz Włocha Cardinale.

Próbne galopy bokserów przed batalią „B” — klasy

Przed zbliżającymi się mistrzostwami bokserskimi B klasy Pafawag, który do mistrzostw tych wystawia swoją drugą ósemkę, pragnąc wypróbować siły swoich rezerw, organizuje w nadchodzącą sobotę towarzyskie spotkanie z Gwiazdą.

Mecz odbędzie się w sali przy ul.

Poznańskiej, tam gdzie niedługo spotykają się na „czwartkach bokserskich”. Mecz zapowiada się wcale interesująco.

Między innymi w muzeum Dura spotka się z Brodzkim lub Goldmanem. Interesuje nas występ tego ostatniego, który jest typem rasowego punchera i posiada nad wiek wyrobione uderzenie. Bardzo ciekawy pojedynek stoczyć powinien w wadze piórkowej Górski z Kurzem, co interesuje nas ze względu na wysoko ostatnio sklasyfikowanego Kurza. W lekkiej spotkają się przypuszczalnie Jakubowicz z Rutkowskim.

Ponadto oświadczył nam kierownik sekcji bokserskiej Pafawagu, że zamierza wypróbować w wadze ciężkiej nowopozyskanego z piórkowskiej Concordii zawodnika, którego uważa za nowe objawienie wśród „ciężkich” na Dolnym Śląsku.

KRONIKA Dolnego Śląska i Opolszczyzny

* Zimową halę sportową YMCA otwarto 1 bm. w Jeleniej Górze.

* 3 nowe placówki Opieki Społ. zorganizował Diecezjalny Związek „Caritas”: Misję Dworcową, Izbę Noclegową dla podróżujących kobiet i dziewcząt oraz Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem.

* 36 urodzeń, 46 ślubów i 40 zgonów zanotowano w Opolu w ub. miesiącu.

* Teodor Długosz z Ługmian (pow. opolski) usiłował przekupić funkcjonariusza MO, prowadzącego go na posterunek do Wydz. Śledczego — posiedzi za to 3 miesiący i zapłaci 15.000 zł. grzywny.

* 19 zł. taniej, niż tydzień temu kosztuje kilogram mięsa w Dzierżoniowie. (wd)

STENOTYPISTKĘ kwalifikowaną zaangażujemy zaraz

Sekretariat Komitetu Akcji Społecznej Odgruzowania m. Wrocławia.

Plac Solny 16, pokój nr. 322
K-4370

Fr. Zawadzki
Wytwórcza stempli
Zakład mech. - grawerski
Bydgoszcz, Pomorska 1a
Tel. 21-29.
PKO Bydgoszcz VI 113
Najlepsza jakość Najniższe ceny
Dostawa natychmiast
K-4205

WORKI — SIENNIKI
najkorzystniejszej poleca
CEROWNIA WORKÓW
Wrocław, ul. św. Antoniego 12
dojazd 2-ką i 4-ką do pl. Bohaterów Ghetta.
K 4374

**KIEROWNIKA
ADMINISTRACYJNO - HANDLOWEGO**
niezależny FABRYKI państwowe; zaangażujemy
WYMAGANE WARUNKI
1) Wiek co najmniej lat 30, 2) Kilkuletnia praktyka w przemyśle na samodzielnym i odpowiedzialnym stanowisku. 3) Znajomość obecnych stosunków gospodarczych i organizacji przemysłu. 4) Umiejętność kierowania ludźmi.
Odpisy świadectw pożądane. Oferty do „Słowa Polskiego” pod „Odpowiedni”. 11146

OGŁOSZENIE O PRZETARGU Emaliernia Wrocław, ul. Zmigrodzka 123

ogłasza przetarg nieograniczony na budowę garażu na terenie fabrycznym przy ul. Zmigrodzkiej 123.

Słabe kosztorysy można otrzymać w biurze technicznym za zwrotem kosztów własnych.

Oferty w zalakowanych kopertach bez pieczętki firmowej z napisem: „Oferta na budowę garażu Emalierni — Wrocław, przy ul. Zmigrodzkiej 123”, należy składać w biurze technicznym do dnia 14.11. br. godz. 10. i w tymże dniu o godz. 11. nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2% sumy oferowanej, w B.G.K. konto 351 oraz podać termin wykonania budowy.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość sumy oferowanej, częściowe zlecenie robót oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 11164

ZBIGNIEW GROTOWSKI

Szukamy skarbu

Opowieść humorystyczna w stylu telegraficznym
z KONKURSEM DLA CZYTELNIKÓW

Przed dom obywatelki Kwaskowskiej zajeżdża wóz pocztowy i pocztowiec oświadcza, że nadeszła za zaliczeniem paczka z Ameryki. Kwaskowska wypłaca 2450 złotych i ciężką paczkę wniesiono do domu. Rozpakowują ją.

.....Oczom jej ukazał się sam pan Kwaskowski. Oczy miał przymknięte. Spał smacznie jak niemowlę. Do marynarki miał przypięty liścik, zaadresowany do Pani Kwaskowskiej.

Adresatka przebiegła list wzrokiem, który trudno nazwać łagodnym.

Treść listu była następująca:
— Grono przyjaciół obywatela Kwaskowskiego, największego w mieście pantoflarza założyło się, że urządzimy sobie wspólnie bibę — i że pani zapłaci koszt tej biesiady. Wygramyśmy. W chwili, kiedy będzie pani czytać te słowa, rzekomy pocztowiec będzie już daleko i wręczy właścicielowi restauracji, gdzie się pani mąż trochę ululął, sumę 2450 złotych, jako wyrównanie rachunku. Jaka szkoda, że nie możemy oglądać pani miny, w chwili czytania tego listu.

Anielciu zawołała Kwaskowska — wynieś papugę z pokoju. Za chwilę porozmawiam z panem, a nie chcę, żeby ptaszek nauczył się ostrych wyrażań. Zakryj złote rybki w akwarium, żeby się nie spłoszyły. Przynieś trzypączkę i watek od ciasta.

Pan Kwaskowski tymczasem spał, nie przeczuwa-

jąc, że jego domowa „bomba atomowa” zbroi się po zęby.

Wzrok małżonki padł tymczasem na leżące na podłodze opakowanie z napisem „Krucze — nie tuc”. Uśmiechnęła się z pogardą.

Anielcia wróciła z kuchni.
— Trzypączki nigdzie nie znalazłam, ale może elektrolux wystarczy do odkurzenia...

— Głupiaś — elektrolux z twardego metalu, żeby potem wszędzie guzy pokazywał.

W tym momencie zadzwonił telefon. Pani Kwaskowska podniosła słuchawkę.

— Tu przewodnicząca Związku Kobiet — jak tam dzień dobroci dla męża — realizuje się?

Pan Kwaskowski poruszył się i szepnął przez sen z błogim uśmiechem.

— Skarba, mój skarbu... złota...

Kwaskowska odpowiedziała słodko.

— Jak jeszcze, mężulek czuje się doskonale...

— Anielciu — przynieś mi z łazienki zęby.

Chcę zaciągnąć mocno zęby i czekać.

Spojrzała na zegarek. Jest godzina 5 po południu. Jeszcze siedem godzin dobroci... siedem godzin mgli... Ale kiedy wybiję północ. Miłośnym spojrzeniem objęła watek od ciasta.

Kwaskowski ostrożnie otworzył jedno oko, po czym to samo uczynił z drugim okiem.

Mieszkania dla członków Wrocławskiej Spółdzielni MIESZKANIOWEJ

Zarząd Wrocławskiej Spółdz. Mieszk. zawiadamia, że od dnia 4.11. do 15.11.47., sekretariat Spółdzielni przy ulicy Gen. Świerczewskiego 43 — wydaje druczki zgłoszeniowe na przydział mieszkań w osiedlu Nr. 1
K-4382

OGŁOSZENIE

Wobec przecięcia Zakładów Elektrycznych na terenie Dolnego Śląska zachodzi konieczność zastosowania częściowych ograniczeń w dostawie energii elektrycznej dla drobnych odbiorców w okresie od 15 października 1947 roku do końca marca 1948 r.

W związku z tym wprowadza się na ten okres zgodnie z zarządzeniem Centralnego Zarządu Energetyki kontyngenty zużycia, które wynoszą:

a) Dla gospodarstw domowych:	
na 1 izbę	— 15 kwh miesięcznie
„ 2 izby	— 21 „ „
„ 3 „	— 27 „ „
„ 4 „ i więcej	— 35 „ „

Dla każdego noworodka przydziela się 8 kwh miesięcznie. Nadwyżka ponad wyznaczone kontyngenty liczona będzie po zł 15 za 1 kwh.

b) Dla biur, sklepów i lokali zarobkowych kontyngenty wynoszą 20 kwh miesięcznie za każdą użytkową ubikację do 25 m kw. Wystawy sklepowe mogą być oświetlone tylko jedną żarówką do 60 W na witrynę. Zabrania się używać reklam świetlnych.

c) W gospodarstwach rolnych zabrania się używania parników elektrycznych do gotowania paszy dla bydła. Motory elektryczne mogą być używane jedynie w godzinach nocnych, t. j. od godz. 22 — 7 rano.

U wszystkich odbiorców zabrania się używania piecyków i kuchenek elektrycznych.

Przekraczający kontyngenty oraz używający niedozwolonych aparatów elektrycznych mogą być wyłączeni na cały okres zimowy.

Ograniczenia wymiarowane w parcie b i c wchodzi w życie od dnia 1 listopada b. r.

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU
DOLNOŚLĄSKIEGO

K 4372

ZAWIADOMIENIE

DYREKCJA ELEKTROWNI m. WROCLAWIA
w zrozumieniu potrzeb odbiorców energii elektrycznej

uruchamania dodatkowo KASĘ

dla nich w godzinach popołudniowych z dniem 5 listopada rb

Kasa czynna będzie w dni powszednie od godz. 15 do 18 z wyjątkiem sobót, Rynek 9/11 IV piętro, pokój Nr. 419 i pobierać będzie wyłącznie opłatę za zużytą energię elektryczną na podstawie posiadanych rachunków.

DYREKCJA ELEKTROWNI
m. Wrocławia

K-4383

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE



czewskiego 50.

WÓZKI DZIECIĘCE solidnie wykonane z pierwszorzędnych fabryk po cenach najniższych „Halszka”, Wrocław, Gen. Świerczewskiego 50. 11060

MASZYNY do świec choinkowych karbowanych, 6000 sztuk dziennej wydajności. Małe, wygodne, łatwa produkcja. Inż. Bogusławski, Warszawa, Sien na 41 — 21. K-4357

CERATE hurtowa dostarcza Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. K 4316

SPRZEDAM pianino z aktem własności. Zgłoszenie „Słowo Polskie” pod „Pianino”. 11121

OKAZJA. Samochody ciężarowe, osobowe różnych marek z prawem własności i części samochodowe z demobilu sowieckiego po najniższych cenach! Sprzedaje Okręgowy Urząd Likwidacyjny — Wrocław, Fredry 6. K-4311

HURTOWNIA galanterii, perfumierii, Kochońscy, Warszawa, Jerozolimskie nr. 45, wysłała zaliczeniowo. Ceny fabryczne. Zadać cenników. K-4359

CIĄGNIK „Lanz - Buldog” 25 — 35 KM na chodzie z prawem własności — kupię zaraz. Zgłoszenia pod „Konstroszał”. 11096

SKLEP odstąpię za nieduży zwrot kosztów remontu — Grabieżyńska 78, m. 9. 11104

SKLEP galanterijny do odstąpienia. Wiadomość: Stalina 185 (sklep spożywczy). 11169

MOTOCYKL marki „Standard” 500 cm sz. sprzedam. Władysława Łokietka 14, sklep zegarmistrzowski. 11138

GARAŻ na 2 — 3 samochody osobowe odstąpię. Świdnicka 32. 11133

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

SEKRETARIAT Okręgowy Centralnego Związku Zawodowego Metalowców w Polsce na Okręg Dolny Śląsk, unieważnia zagubioną pieczętkę okrągłą, z napisem (w obwodzie) Centralny Związek Zawodowy Metalowców w Polsce (w kole) Oddział Kamienna Góra zaznaczając, iż Oddział powyższy został zlikwidowany. K 4369

JAKUBCZAK Stanisław — Zakrzów, ulica Sienkiewicza nr. 2 — unieważnia legitymację motoru „setki”. Adres: M. 15447, nr. motoru 162841 „Sachs”. 11090

ZGUBIONO mufkę, koloru czarnego w tremwaju nr. „1” z dyplomem czeladniczym krawieckim na nazwisko Stachowicz Kazimiera oraz klucze od mieszkania ul. Radziecka 20, m. 4 (dziel. Mały Muchobór). Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot. 11087

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Znamierowska Janina. 10855

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową RKU Wrocław, legitymację Związku Inwalidów Wojennych na nazwisko Niziułko Konstanty. 11061

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę R. K. U. na nazwisko Zuk Zygmunta. 11120

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną, wystawioną przez RKU — Bydgoszcz na nazwisko Prygoń Stanisław. 11102

CENTRALA TEKSTYLNA

ZNIŻKA CEN DETALICZNYCH

Woolny 50% i 60% σ 15%
 Stożków i kaplinów σ 10%
 Worek σ 10%
 Sznurowadeł σ 30%

OBOWIĄZUJE WSZYSTKIE SKLEPY,
 SPÓŁDZIELNIE
 I INNE PUNKTY SPRZEDAŻY.

K 4288

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, legitymację partyjną, legitymację Związku Zachodniego, kartę pracy zatrudnienia w Wołowie na nazwisko Hejduk Michał, Wołów. 11110

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę repatriacyjną, książeczkę wojskową, legitymację urzędniczą na nazwisko Oberleitner Józef, Wielkie Panki, gm. Krzelów. 11109

UNIEWAŻNIAM skradzione akty ślubu kościelnego i cywilnego, odcinki zameldowania na nazwisko Sielicki Władysław i Zofia. 11123

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, odcinek zameldowania na nazwisko Dobrzański Tadeusz, Wrocław — Stabłowice. K 4304

UNIEWAŻNIAM skradzione; odcinek zameldowania, metrykę urodzenia, zaświadczenia pracy na nazwisko Gradek Józefa. Proszę o zwrot dokumentów. 11131

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty; dowód osobisty, dwie metryki urodzenia, świadectwo ślubu, paszport za granicę na nazwisko Kijewska Jadwiga, Solice Zdrój, ul. Mickiewicza nr. 32, powiat Wałbrzych. K-4355

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie zwolnienia z wojska spod okupacji amerykańskiej, kartę repatriacyjną, wydaną Dziedzice na nazwisko Pańk Marien. K-4361

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty; w dniu 28. 10. 47 r. na Dworcu Głównym we Wrocławiu, świadectwa szkolne, świadectwa moralności, aktu ślubu, kartę odzieżową, legitymację Ligi Kobiet, dwie książki udziałowe, karty żywnościowe na nazwisko: Roman i Wanda Kalużni — Oleśnica. K-4362

UNIEWAŻNIAM skradzione legitymację tramwajową i służbową na nazwisko Mikłaszewicz Leokadia oraz legitymację Z. N. P. — Mikłaszewicz Antoni. 11122

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację P.P.T. - E.P., wydaną dn. 25. 10. 1946 r., nr. 1463 — Piątek Jan, Wrocław, ul. W. Cybulskiego 35, m. 2. 11093

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, kartę rejestracyjną, zaświadczenie o traktorzysty, metrykę urodzenia na nazwisko Stanisław Zawodnik zamieszkały gm. Gniechowice, pow. Wrocław. 11086

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację Związku Zawodowego Nr. 50/9 Nohbert Maria. 11132

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie RKU — Węgrów na nazwisko: Kurkus Marian. 11107

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację szkolną oraz zaświadczenie na żniwkę kolejową, wydane przez Państwowe Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych we Wrocławiu na nazwisko Pardej Adam. 11117

UNIEWAŻNIAM skradzioną w Katowicach kartę repatriacyjną 02135 wydaną przez Polsko - Radziecką Misję na Komisję dn. 23. 3. 1946 r. w Andżanie Uz. S. S. R. na imię Dawida Berezowskiego Zeleźniaka. 11120

ZOSTAŁA skradzona torba oraz bilety na przejazd bezpłatny, wydany w D. O. K. P. — Wrocław, nr. 127924 na nazwisko Gudysiek Marian — które unieważniam. 11113

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez RKU w Trzebnicy — Królikowski Antoni. 11134

INGIEŃER roza — 8. 10. 47 r. — białe w bure plamy, na szyję obroza z leń-cuchem. Znalazcę wynagrodzę — Sądowa 1, wzięcie nr. 2 — Tolkin. 11098

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód osobisty, zaświadczenie R. K. U. — Ostrowiec na nazwisko Skrok Henryk. 11101

POSAD POSZUKUJA

OSOBA inteligentna, starsza — samodzielna gospodyni poszukuje posady do dwóch osób bezdzietnych, zawodo wo pracujących. Oferty: „Słowo Polskie” pod „Wupe”. 11125

SZOFRER mechanik z czerwonym prawem jazdy — poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia do redakcji pod „Czerwone”. 11130

MISTRZ murarski, posiadający także praktykę przy robotach żelbetonowych przyjmie odpowiednią pracę. — Zgłoszenia: „Słowo Polskie” — Dzierżonów, Rynek 19 dla „Pilny”. K-4360

PANI inteligentna, uczciwa, solidna, zamieszkała w domu u kulturalnej osoby. Oferty: „Słowo Polskie” pod nr. „11100”. 11100

KSIĘGOWA - bilansistka, księg. przebitka ameryk. z dłuższą praktyką — przyjmie posadę. Oferty: „Słowo Polskie” nr. „11091”. 11091

WOLNE POSADY

WSPÓŁPRACY, solidnego, samotnego pana — poszukują na fermie rolnej. Oferty: „Słowo Polskie” — „Gospodarstwo”. 11112

MECHANIK kotłowego znajdującego się na robotach instalacyjnych zatrudni od zaraz Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Wrocławia. Rynek 9/11. 10958

BUCHALTER rutynowany w przebitce potrzebny natychmiast. Zgłoszenia: Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu i Politechniki ul. Parkowa 34, pok. Nr. 5 od godz. 8-iej do 13-iej. 11099

DO 2 i pół rocznego chłopczyka poszukują odpowiedniej wychowawczyni. Chrobrego 16 m. 3. K 4364

PANIENKA do zarządu domem kulturalnej osoby — potrzebna. Żeromskiego 39/6 (4 - 6). 11127

ELEKTROWNIA m. Wrocławia przyjmie natychmiast 30 robotników niewy-kwalifikowanych na warunkach płacy akordowych. K-4363

POSZUKUJĘ ekspedientki — St. Dubois 17 — Farbiarnia. 11097

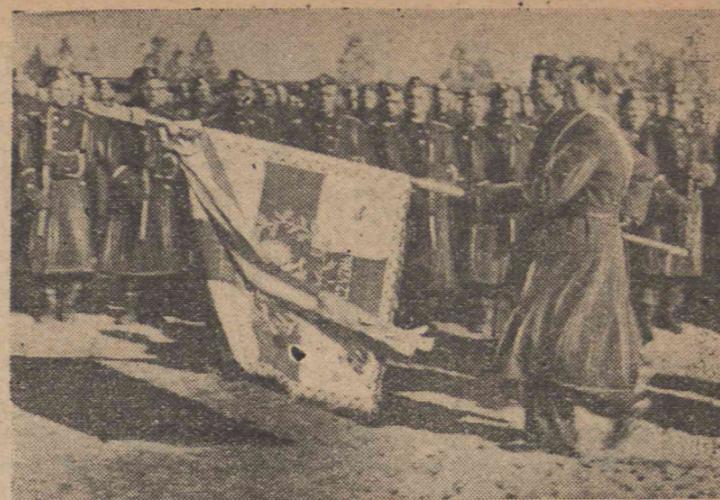
ZDOLNA podręczną na okrycia damskie przyjmie od zaraz. Kaz. Szych, Stalina 191 I p. 11168

PRAKTYKANTA — sprzedawcę zdolnego, przyjmie: „Metal”, Stalina 45-a. 11135

RUTYNOWANY sekretarz szkolny — sekretarka zgłosi się zaraz: Sekretariat TUR, ul. Podwałe Mikołajskie 18, godz. 13 — 15. 11136

NAUKA

KOESPONDENCYJNE Kursy Języków Obcych. Informacje: Warszawa, Bracka 18 — 26. K-4358



„Za Polskę, Wolność i Lud” tak brzmi napis na sztandarze ufundowanym przez młodzież i społeczność woj. warszawskiego i przekazanym Technicznej Szkole Lotniczej.

Ag. Ilustr. Czytelnik

LEKARSKIE

W CHOROBYCH WENERYCZNYCH I PŁOCIOWYCH przyjmuje LEKARZ JANUSZ LESIŃSKI codziennie od 2-6. WROCLAW, CHROBREGO 20. K-4313

ZNALEZIONO wieczne pióro do odebrania Kotsisa 8 m. 79. 11182

URUCHAMIAMY Laboratorium Chemiczno - Farmaceutyczne „Syntochemie” S-ka z o. o. we Wrocławiu przy ulicy W. Witosa 13/15. 11161

PROFESOR angielskiego pragnie zorganizować komplety we Wrocławiu, względnie indywidualnie. Zgłoszenia listowne — Borów 24, powiat Strzelin, Kempf. 11116

ZOSTAŁA otwarta Wytwórnia Mydła — Chliwner Leon i S-ka, Wrocław, Mersz. Stalina 29. 11094

WYTWÓRNIA pokostu i kitu — Zasiadko Józef, została przeniesiona na ul. Sokoła 39. K-4366

FILATELISTOM cenniki wysłać: Dom Filatelistyczny, Witkowski, Poznań, Św. Marcin 18. K-4352

TRANSPORTY — EKSPEDYCJA rybko — solidnie. Biuro „Transdal”, Wrocław, Świdnicka 10. K-4313

PIOR wiecznych fachowe naprawa wszystkich systemów. Specjalność „Pełkany”, Wronki, Traugutta 69 I p. K 3921

CENNIK OGŁOSZEN

Ogłoszenia w tekście (przy szerokości 1 szpalty) do 100 mm 50 zł. za 1 mm; od 101 do 200 — 60 zł. za 1 mm; powyżej 201 mm 70 zł. za 1 mm. Za tekstem do 100 mm — 35 zł. za 1 mm. od 101 do 200 — 45 zł. za 1 mm. powyżej 200 55 zł. za 1 mm. Nakładowość do 50 mm — 30 zł. za 1 mm, od 51 do 100 — 40 zł. za 1 mm, od 101 do 150 — 60 zł. za 1 mm; powyżej 150 mm 80 zł. za 1 mm. Ogłoszenia drobne: Poszukiwania rodzin osobiste i unieważnienia 15 zł. za słowo. Handlowe — 20 zł. słowo, poszukiwania pracy 10 zł. za słowo. Zastrzeżenie miejsca: Za tekstem 50% w tekście 100% drożej.

ROŻNE

TRANSPORTY samochodowe. D.P.S. Wrocław, Nowowiejska 20/22, tel. 3032. 10677

KAMIL GIZYCKI

13)

WEŻOWA GÓRA

Opowieść z Czarnego Łądu

Murzyni uważają, że wszystkie przykrości, jakie spotykają białych, zamieszkałych na Weżowej Górze — są spowodowane zlekceważeniem ich ostrzeżeń. Nalot szarańczy niszczy sporą część plantacji.

Opowiadano sobie szeptem, że Bolombo mógł z łatwością przybrać postać różnych zwierząt, że potrafił zabijać wrzaskiem, ale głównie posługiwał się rzucaniem do domu swej ofary sznurka, który za nadejściem osoby skazanej na śmierć, zamieniał się w węże. Wszystko to było oczywiście baśń murzyńska, w której białemu człowiekowi trudno było uwierzyć, chociaż młody Massaquoy, Murzyn pochodzący z królewskiej rodziny szczeru Waj — wychowany w szkołach europejskich — twierdził, że jego ojciec — którego również dobrze znałem — potrafił takie rzeczy robić i nawet może, nam, białym niedowiarcom, je zademonstrować!

I nagle przypomniałem sobie, że przecież dawno już ostrzegano mnie przed Bolombo jako jednym z wybitnych przedstawicieli ludzi-wężów, którego za młodu łączyły więcej niż przyjazne stosunki z matką Tat'ego! Czyżby to było kluczem zagadki? — Czyżby to była zemsta, przed którą tyle razy ostrzegał mnie Furumbu?

Z rozmyślań wyrwał mnie doniosły huk bębna plantacyjnego. Była godzina pół do szóstej i tam-tam budził campy do pracy. Za chwilę powinna również przyjść i służba na Górę Weżową!

Rzeczywiście po kilku minutach usłyszałem tupot bosych nóg, a potem gniewny głos w budynku kuchennym. To kucharz wymyślał swemu pomocnikowi od leni, bo ognisko nie było jeszcze rozpalone, a przecież trzeba było przygotować wodę do łaźni i gorące mleko dla masy! — Gdy wyszedłem na dwór — boy zaświecił już na werandzie lampę i nakrywał do śniadania. Przyniesie doskonałe mi zrobił po bezsennej nocy, a świeżo wyprasowane ubranie przyczyniło się znakomicie do odzyskania dobrego humoru.

Siedząc już przy śniadaniu, obserwowałem zachowanie boy'a. Był on jak zawsze grzeczny i wesoły i spełniał swe czynności jak zwykle pedantycznie. Kazałem zawołać pracza, by mu zadać jakieś drobne pytanie, ale i w jego zachowaniu nie mogłem znaleźć nic podejrzanego. W tej chwili przyszedł i kucharz po codzienne dyspozycje. Był wprost wymarzony moment, toteż niby mimochodem zawołałem na boy'a:

— Chłopcze! Przynies mi spod poduszki mój duży rewolwer!

Boy porwał latarkę elektryczną i skoczył do sypialni. Nie upłynęło kilkanaście sekund gdy nagle usłyszeliśmy przeraźliwy wrzask, a potem na werandę wypadł chłopak, popielaty niemal z przerażenia. Patrząc na mnie szeroko rozwartymi oczyma, w których tała się groza, ręką wskazywał na sypialnię i bełkotał:

— Massa... aaa... massa...

— Co się stało Blackboy? — zapytałem siłą się na spokój.

— Massa... wąż... zabardzo nie dobry wąż... chodź... zobacz...

Poszedłem do sypialni, a za mną wszyscy trzej Murzyni. Zmijka leżała tak jak ją ułożyłem, ale Murzyni na jej widok aż przysiedli z przerażenia. Na twarzach ich odbił się wyraz tak potwornego strachu i zdumienia, że byłem teraz zupełnie pewny ich niewinności. A jednak musiałem odegrać rolę moją do końca. Udając wielką

ostrożność, ująłem zmijkę delikatnie palcami za szyję i wrzuciłem do tego samego słoja, w którym leżała kilka godzin temu. Murzyni patrzyli na to z przerażeniem, ja zaś rzekłem spokojnie:

— Widzicie, biały człowiek nie lęka się niczego! Chcę jednak wiedzieć w jaki sposób ta zmijka znalazła się w moim łóżku! Jeśli nie znajdziecie winowajcy, zrobię sąd boży!

W tej chwili na dole rozległ się po raz drugi huk bębna, oznajmiający godzinę szóstą, a więc początek pracy. Zabrałem mój hełm i zostawiając Murzynów jak skamieniałych, wyszedłem na dwór, gdzie właśnie po ciemnej nocy — nagle nastał dzień.

Wróciłem do domu po kilku godzinach pracy z szalonym bólem głowy i łamaniem w kościach. Były to oznaki zbliżającego się ataku malarii tropikalnej, który akurat teraz był bardzo nie w porę. Bo przecież Bolombo mógł triumfować i twierdzić, że to on przez spalenie mego manekina nastąpił chorobie. Stawałem się widocznie przesądny, ale perspektywa leczenia pięciu dni w piekielnej gorączce i świadomość zupełnej wtedy bezsilności — wcale mi się nie uśmiechała! Zająłem końską dozę atehbriny, popłem ją gorącą kawą i położyłem się w hamak by trochę odpocząć. W tej chwili weszli na werandę Blackboy i kucharz, z wielce uroczystymi minami.

— Massa — chcemy cię zobaczyć!

— Widzę was — odparłem, czując już dreszcze na całym ciele.

— Massa! — przemówił Taa — my wiemy, że to nie dobrze jak służba nie pilnuje należycie domu swego mas-sy. My wiemy, że to źle, zabardzo źle jak do łóżka dostanie się skorpion — a coż dopiero wąż. Ale otwórz massa dobre swoje oczy — czy my jesteśmy w Pesse? Blackboy jest Dżokole, ja kucharz Taa jestem Bassa pracz N'Goro jest Mano, Kunde, ten ochydney len a mój pomocnik, ten jest Bassa!

(dalszy ciąg jutro).

Redaktor Naczelny: Teofil Witek

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13tej. Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dzień ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 90 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł, z odnośnikiem do domu 105 złotych.

F-22914

Wydawca: Sp. Wya. „Czytelnik”

Druk Sp. Wyd. „Czytelnik” Wrocław, ul. T. Kościuszki 49